

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 30 Maja r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 20 maja.
(z Ruskiego Inwalida.)

Wczora NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył powrócić z Wiazmy do Carskiego-Sioła. — Jego CESARSKA MOŚĆ natychmiast po SWEM przybyciu odwiedził NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ, MARYĄ FEDORÓWNĘ, w Pawłowskiu, a o godzinie 7 wieczorem, raczył przybyć do St. Petersburga, w pożądanym stanie zdrowia.

Wiadomości z Gruzji.
(z Ruskiego Inwalida.)

Jenerał-Adjutant *Benkendorf*, po przybyciu bez przeszkody transportów do przedniej straży, zajmującej *Eczmiadzin*, wyruszył z niego d. 23 kwietnia, celem zbliżenia się do twierdzy *Eriwan*. Dnia 24, przeszedłszy rzekę *Zangę*, w oczach jazdy znanego *Hassan-Chana*, doszedł do najbliższej od miasta wioski; tu najezdniecy pospieszając i wsparci kanałami, parkanami i wzgórkami, zaczęli się bronić; lecz część Gruzyskiego półku grenadyerów, wyparła ich ze wszystkich stanowisk zakrytych, i ścigała do wyżyny, z południowo-wschodniej strony twierdzy leżącej. Nieprzyjaciel dawszy silny ogień z murów otaczających miasto, zrobił wycieczkę batalionem *Sarbazów*, którzy zajęli ogrody, lecz wkrótce działaniem strzelców Gruzyskiego półku grenadyerów, i 7go karabinierów, przymuszeni byli je opuścić. Jazda nieprzyjacielska, zajmująca górzystości ciągnące się ku *Pachiczewanu*, także się oddaliła; blótnisty kanał nie dozwolił kozakom ich ścigać.

W nocy, na d. 25, wykomenderowano dwa bataliony pieszego półku *Szirwańskiego*, dwie rot 7go półku karabinierów i 6 dział, dla zajęcia góry *Irakliowej*. Postrzegłszy z niej ogień, Półkownik artylerji *Aristów*, pierwszym wystrzałem zbił w wyłomie jedno działo nieprzyjacielskie. Dom *Sardara* zapalał się pokilkakroć od trafnie spadających granatów. O godzinie 4 z południa, znaczna liczba *Sarbazów* i jazdy, przedartszy się ogrodami, leżącemi z południowo-wschodniej strony twierdzy, napadła na strzelców, nie daleko znaydujących się, ale ci utrzymali pozycję ze znakomitą walecznością, do przybycia dwóch rot 7go półku karabinierów, które, opasawszy nieprzyjaciela, uderzyli nań, i położyli na placu do sta żołnierzy z jego jazdy i *Sarbazów*. W tymże czasie, zrobiono ze strony wschodniej napad na nieprzyjaciela; korzystając z dogodności położenia miejsca, bronił się zacięcie, przy spólném działaniu wywiezionych przezeń z twierdzy falkonetów, i pod zastoną armatnego z niego ognia, lecz został zagniony do ucieczki, i ścigany do szaniec na wystrzał z broni ręcznej, z kąd strzelano ogniem nieustannym. Mnóstwo trupów zostawił nieprzyjaciel na placu, a zbiegli z miasta mieszkańcy i *Sarbazy* twierdzą, iż znaczną poniósł stratę. Z naszej strony poległ Gruzyskiego półku grenadyerów podporucznik *Waczadzi*, i raniono 19 szeregowych. Pomiędzy tymi co się odznaczyli, wspominają się: Półkownicy *Hurko* i *Baron Frydryks*, Gruzyskiego półku Major *Kornienko*, Kapitanowie: *Podtuszki*, *Xiążę Szalikow*, *Litwinow*, Sztab-

kapitan *Czubiński* i 7go półku karabinierów Sztabkapitan *Kotpiński*.

Hassan-Chan pokazywał się około obozu, lecz się do niego nie zbliżał, i w czasie sprawy znaydował się w oddaleniu, na wyżynach otaczających *Eriwan*.

Wszystkie ogrody zajęli nasi strzelcy, a górę *Irakliową* część 7go półku karabinierów z artylerją.

Sekretarz *Sardara Eriwańskiego*, *Mirza-Radżib-Ali*, zbiegły z *Eriwanu*, doniósł Jenerał-adjutantowi *Bekendorfowi*, że w czasie porażki *Kurdińców* pod *Karasu-baszi*, oprócz prostych jeźdźców stracili w zabitych czterech znacznych urzędników, a pięciu podobnych odebrało rany.

Paszy około *Eczmiadzinu* jest dostatkiem i sprzyjająca pogoda utrzymuje zdrowie w wojsku straży przedniej.

Dowodzący w *Karabaże* Jenerał-major *Pankratjew* rozłożył się z oddziałem obozem, niedaleko rzeki *Araxu*, i wyprawił d. 24 kwietnia mocne rozpoznanie do *Maratjanu*.

Jenerał-adjutant *Paskiewicz*, zebrawszy większą część wojsk głównego oddziału około *Szuta-weri*, zamierzał wkrótce wyruszyć z *Tyflisu* na dalsze ściganie.

— Wilno —

Z widowisk i zabaw, licznych w czasie tegorocznych kontraktów, pozostało dotąd *Kosmorama JP. Lexy*, i częściej teraz można słyszeć zdanie osób, równie zdolnych sądzić o tym rodzaju widowiska, jak bezstronnie sąd swój wyrażających. W rzeczy samej, ktokolwiek oglądał ukazywane w *Kosmoramie JP. Lexy* widoki, prócz uwielbienia talentu artysty, łączy zadowolenie umysłowe, z poznawania nowego przedmiotu natury lub wielkich dzieł ludzi i sztuki, niekiedy wznoszącego się aż do oddania hołdu Stwórcy samemu, w cudownych jego dziełach, po przestrzeni świata rozrzuconych. Możnaż inne mieć uczucia i myśli na widok jednego z wulkanów Nowego-Swiata, gdzie naysprzeczniesze z sobą żywioły zdają się jednoczyć ku zdumieniu i upokorzeniu człowieka. Z niebotycznego wierzchołka, olbrzymiej góry, odwiecznemi okrytego śniegami, wybucha morze płomieni, a środek i posadę góry, otacza nayrozkosniejsza murawa: zdołają nayokazalsze drzewa, które same nowym znowu są cudem dla mieszkańców innej strony *Kul-Ziemi* skiey. Mamyż wspomnieć o tylu drugich przedmiotach, jakimi są: widoki miast, portów, gmachów, pamiątek historycznych, zdarzeń wielkich, wypadków nadzwyczajnych, jak gdyby w żyjącej naturze wystawionych. Słowem: cuda natury i dziwy sztuki zbiegają się tu na rozkoszne z bogactwem widza nowemi poznaniem, a mnóstwo rzeczy, w zmianach coraz nowych, przemieniają go, jakby w wędrowniku, nieruchającego się z miejsca zwyczajnego swego pobytu, a zwiędającego przestrzeń świata i zachowującego w pamięci swojej to wszystko, co jest naygodniejszym poznawania i zachowania. Do takiego zdania o widowiskach *P. Lexy*, łączą częstokroć żal, że oddalenie się jego z miasta naszego wkrótce już nastąpić.

Na mocy potwierdzenia Wyższej Zwierzchności Szkolnej, d. 1go marca r. t. otworzone zostało w mieście tutejszém Gimnazjum z połączoną z niem szkołą Powiatową, utrzymywane przez Zgromadzenie Ewangelików Reformowanych. W. JX. Michał Wannowski, Superintendent kościołów Ewangelicko-Reformowanych w Litwie i Kawaler, niegdyś Naczelnik czcigodny Szkoły powiatowej Suckiej, upoważniony od Rządu CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego, dopełnił tego aktu z przyzwoitą uroczystością, przy liczném zebraniu się dostojnych Urzędników i obojey płci znakomitych gości.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.
Warszawa d. 4 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej).

Rocznica Imiennin Jego CESARZEWICZOWSKIEGO MOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA CESARZEWICZA KONSTANTEGO, Naczelnego Wodza Wojska Polskiego, obchodzoną była na dniu onegdajszym w Stolicy Królestwa Polskiego z jak największą uroczystością. Wszystkie Władze Krajowe, tudzież lud liczenie zebrany znajdowały się w kościele Metropolitalnym *s. Jana*, na solenném nabożeństwie, wznosząc do Przedwiecznego modły, o jak najdłuższe życie całej NAJJAŚNIEJSZEJ Familii Pannującej. Z powodu uroczystości dnia tego JW. Minister Stanu, Senator Wojewoda, Hrabia Sobolewski, Prezydujący w Radzie Administracyjney Królestwa, dał świetny obiad w Pałacu Namiestników Królewskich, a gdy się zmierzchno, miasto oświecone zostało.

FRANCYA.
Paryż dnia 19 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Jeden z Dzienników tutejszych donosi, iż wojsko Angielskie i Portugalskie, tudzież Hiszpańskie, każde z swej strony, oddaliły się na 8 mil od granicy.

Akademia lekarska słuchała niedawno raportu Doktora *Contenceau*, złożonego imieniem Komisji, wyznaczonej przez Ministra spraw wewnętrznych, w którym przełożył skutek badań dowodów Doktora *Chervin* przeciw żółtej febrze. Odczytanie to sprawiło wielkie wrażenie. Komisja jednomyślnie rozstrzygnęła, iż są przyczyny *wstrzymania* tymczasowo środków zachowawczych przeciw żółtej febrze; uznała zatem, iż *żółta febra nie jest zaraźliwa*.

Przed niejakim czasem odwiedził pewny Xiążę rodziny Królewskiej jeden z klasztorów Trapistów w południowej Francji. Przeor pokazywał mu po kolei wiecznie milczących braci; i nareszcie przy jednym z nich te przemówił słowa. *Oto, Mości Xiążę, widzisz nieszczęśliwego żołnierza, który w bitwie pod***, uszedł ze strachu przed działami, a potem, w rozpacz ustrachonego honoru, wstąpił do tego zakonu.* Na te słowa zmienił się kolor zakonnika, gniew i ambicja błyskała z jego oczu, najstraszliwsza walka duszy malowała się na obłokach jego twarzy; poryzawszy jednak na krucyfiks, składa ręce, upada z pokorą przed Przeorem na kolana, a błady i milczący wychodzi z celi. Wzruszony tą sceną Xiążę, pyta się z gniewem Przeora: czemu tego nieszczęśliwego tak oskarża: *Mości Xiążę* odpowiadał Przeor, *uczynił to, aby okazać moc religii. Brat ten był jednym z najwaleczniejszych oficerów, i w owej potrzebie cudów mężstwa dokazywał. Uważałeś walkę, którą moje fakszywe oskarżenie w nim wznieciło, aleś uważał i pokorę.*

Pewny woziwoda Paryżki miał niedawno sprzedać swoją beczkę, którą przez lat kilkanaście własnemi ciągnął rękami, oraz konewki i przywilej, a to za 50,000 franków. Oprócz tego zaś zebrał sobie czystego zarobku drugie tyle, a dwóm córkom, które wydał za mąż, dał po 100,000 fr. posagu.

Posel Cesarsko-Rossyyski, Hrabia *Pozzo-di-Borgo*, dał dziś wielki obiad dyplomatyczny, na który także Ministrowie nasi byli zaproszeni. Tegoż dnia zrana wyprawił gońca do *Petersburga*. Xiążę *Borghese* wyjechał dnia 19 b. m. do *Londynu*.

Izba Parów przyjęła projekt do prawa leśnego większością 112 kresek przeciw 3.

Kompania Panów *Church* i *Mathieu* otrzymała od rządu pozwolenie utrzymywania statków parowych na wszystkich spławnych rzekach Francuzkich.

ANGLIA.
Londyn dnia 18 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Król Jmć odprawi jutro zgromadzenie tajej rady, i nowi członkowie gabinetu wykonają zwykłą przysięgę.

Pan *Taylor*, który teraz zajmuje się czynnościami naczelnego wodza wojska naszego, miewał z Ministrami częste narady względem interesów Portugalii.

Towarzystwo żołtników przyjęło Xięcia *Klarenceya* na członka swego, i akt w tej mierze podał mu d. 23 b. m. przez swego starszego w złotej puszcze, zaprosi oraz tego Xiążęcia i kilka innych znakomitych osób na wspaniałą ucztę.

Z kruszców wydobytych w kopalniach Anglo-Mexykańskich wybito w miesiącu lutym 59,000 dollarów.

Wzburzenie umysłów w *Wyższej Kanadzie* z powodu prawa względem cudzoziemców, nie ustaje. Wszędzie odbywają się zgromadzenia, które układają prośby, aby to prawo nie wzięło skutku. Mieszkańcy osiedli od lat 40, posiadający własność nieruchomości, a nawet służący dawniej w wojsku, mają być podług tego prawa uważani za cudzoziemców. Niektórzy chcą się wynieść do zjednoczonych krajów północnej Ameryki; inni zaś spodziewają się cofnięcia wzmiarkowanego prawa. Podobne nieukontentowanie panuje w *Dolnej Kanadzie* i *Nowej Szkocji*; w pierwszym miejscu z powodu podatków, a w drugim, z przyczyny kilku urządzeń celnych. Wiadomości te objaśniają posłanie wojska Angielskiego do *Nowej Szkocji*, *Kwebeku* i okolic *Kanady*.

Listy z Ameryki południowej donoszą, iż wojsko Buenos-Ayreskie posunęło się w środek prowincji Brazylijskiej *Rio-Grande*. Słychać, iż zaszła bitwa między obu stronami, i że Brazylijczycy doznali porażki. Mówią także, iż Cesarz *Don Pedro* odebrał listy ze wspomnianej prowincji, które (jak się domyślają) nie są pomyślne. Monarcha ten chce posłać nowy korpus wojska do *Rio-Grande*.

Otrzymało tu wiadomość z *Bagota* pod dniem 16 marca, iż senat tameczny odebrał akt złożenia urzędu przez *Boliwara* i miał się zgromadzić dnia 24 marca. Powszechném atoli jest mniemaniem, iż tego aktu nie przyymie. Sekretarz Stanu przychodzi i skarbu ułożył budżet na rok bieżący, a objęte w nim zmniejszenia wydatków dowodzą dostatecznie, iż poznano potrzebę jak największej oszczędności. Terazniejszysze wydatki krajowe mają być zmniejszone z 15 milionów 487,819 piastrow, jak przeszłego roku wynosiły, na 8 milionów 550,027 piastrow.

W *Lima* zaszła rewolucya, która upadek konstytucji Boliwijskiej za sobą pociągnęła. Zniszczony oraz został wpływ *Boliwara*. Od dawna panowała niechęć ku Kolumbijskiemu. Jenerał *Santa Cruz*, Peruwianin, został obrany Prezydentem w *Lima*. Chociaż za *Boliwara* był Vice-Prezydentem, ubolewał jednak nad stanem kraju, i zapewne najwięcej popierał terazniejszą odmianę.

Spisek przeciw rządowi Meksykańskiemu był rozciąglejszy, aniżeli z początku mniemano. Z powodu ważnych pism, znalezionych na okręcie Hi-

szpańskim *Herkules*, płynącym z *Kadyxu*, i zabrany przez Kommodora *Porter*, uwięziono wiele osób, między którymi znajduje się 3 Jenerałów *Arena*, *Negreta* i *Echeverzia*. Uwięzienie to nastąpiło w nocy dnia 27 na 28 marca.

Znany *Józef Lankaster*, będąc w *Caraccas* na uczcie u *Bolíwara*, tak się poważył z kilku obecnymi tamże osobami, iż widział się zniewolonym żądać nazajutrz paszportu do wyjazdu, który zaraz mu dano. Posadę kto inny otrzymał.

PARLAMENT.

Izba Wyższa. Dnia 17 b. m. oświadczył *Lord Holland*, iż bronić będzie terazniejszych Ministrów, i obszernie wyłuszczył powody tego powstania. Nazajutrz przeczytano drugi raz bil względem zboża.

Izba Niższa. Dnia 16 b. m. żądano wybrania Komisji, któraby zajęła się przejrzeniem stanu handlu Angielskiego z Indjami; lecz wniosek ten cofnięto. Pan *Beaumont* oznajmił, iż nazajutrz przedstawi Izbie wniosek, iż Ministerium w dzisiejszym swoim składzie nie zasługuje na zaufanie Izby i narodu. Wniosek ten odłożył potem do 22 b. m.

Dnia 17 b. m. uczyniono znowu wniosek, aby członkowie nowo wezwani do składu Rady gabinetowej, przestali zasiadać w Izbie, i aby przystąpiono do wyboru innych na ich miejsce.

— Dnia 19 maja. —

Uniwersytet w *Dublinie* znaczną większością kresek obrat Pana *Crocker* członkiem Parlamentu.

Pierwszy oddział 15go półku wsiadł dnia 16 b. m. na *Cork* na statki przewozowe, a nazajutrz drugi oddział tegoż półku. Przy pomyślnym wietrze obadwa oddziały popłyną prosto do *Kwibeku*.

Pokazuje się ze wszystkich okoliczności, iż przeznaczony dla Greków statek parowy *Entreprise* nigdy nie będzie zdalny do służby morskiej.

Dnia 18 b. m. wieczorem rozszła się tu zatrażająca pogłoska, iż *Tamiza* przedarła się do drogi, którą pod tą rzeką kopią. Przeszło 120 ludzi było tam zatrudnionych; niepodobna opisać przestraszu, jakim ta wieść przejęła rodziny pracujących około tego dzieła. Pan *Brunel* pospieszył niezwłocznie na miejsce, i przekonał się, iż *Tamiza* nie popsuta wprawdzie całego dzieła, ale że zaczyna przeciekać kroplami, i to po 400 do 500 gallonów na minutę; nakoniec o godzinie 6tej wieczorem woda wyrwała kawałek łożyska z *Tamizy*, i wpadła strumieniem w otwór podziemny. Robotnicy ocalili życie spieszną ucieczką; wyrwany kawałek łożyska jest tylko na jedną stopę sześcienną wielki. Pan *Brunel* ma nadzieję, iż za tydzień wodę wypompuje i dalszą pracę rozpocznie.

Najświeższe listy z *Mexyku* donoszą, iż tam zupełna spokojność panuje, i że uwięzionych jenerałów uwolniono.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella d. 22 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora Dwór nasz włożył na 4 tygodnie żałobę po śmierci Króla Saskiego *Fryderyka Augusta*.

Dnia 16 b. m. odprawiło się w *Hadze* zgromadzenie członków towarzystwa handlowego. Pan *Olislager* Kommissarz Królewski, uczynił imieniem Monarchy trzy następujące wnioski: 1) aby kapitały towarzystwa znacznie zmniejszono; 2) aby Królowi Jmci zapewniono należyty wpływ do interesów towarzystwa; 3) aby administracją towarzystwa w ogólności sprostowano. Kapitał ma być zmniejszony z 37 milionów, na 24 milionów. Powyższe wnioski przyjęto większością 119 kresek przeciw 10.

P R U S S Y.

Berlin dnia 28 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Onegdaj odprawił się w zamku Królewskim w *Charlottenburgu* obrzęd ślubu Xiążęcia *Karola*, 3go syna Monarchy naszego, z Xiężniczką Sasko-Weymarską *Maryą*, która poprzedzającego dnia

przybyła tam z *Weymaru*. Wczora po nabożeństwie było w *Charlottenburgu* śniadanie obiadowe u dostojnych małżonków, dla rodziny Królewskiej i Dworu. Dziś odprawiają wjazd do tutejszej stolicy.

Król Jmć urządzając r. 1824 Stany prowincjonalne w Wielkiem Xięstwie Poznańskim, zastrzegł sobie prawo nadawania przywileju reprezentacji właścicielom majoratów. W skutku tego, udzielił teraz *Atanazemu* Hrabie *Raczyńskiemu*, jako właścicielowi majoratu założonego w powiatach Szamotulskim i Obornickim, prawo głosowania na Sejmie Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

H I S Z P A N I J A.

Madryt, dnia 8 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiążę *San Carlos* przybył d. 5 b. m. do tutejszej stolicy. Nazajutrz udał się do *Aranjuez*, gdzie uprzednio został od Króla przyjęty. Twierdzą, iż jest mianowany ministrem spraw wewnętrznych, lecz że godności tej nie chce przyjąć. Wczora znowu miał długie posłuchanie u Króla.

Jenerał *San Juan*, Wielkorządca prowincji *Estremadury*, przysłał kilku gońców z wiadomością o wypadkach w twierdzy portugalskiej *Elvas*. Zdaje się, iż bitwa była tam bardzo krwawa; trwała od d. 29 do 30 kwietnia wieczorem. Wojsko Rejencyi otrzymało posiłki z *Jurunena* i odniosło zwycięstwo; ucierpiało pospólstwo, które się do powstańców przyłączyło. Liczbę zabitych i rannych z obu stron rachują do tysiąca. Po bitwie kazał gubernator twierdzy uwięzić kilka osób.

— Dnia 10 maja. —

Ministrowie nasi pojechali dziś do *Aranjuez*, dla naradzenia się względem osnovy listów, które Minister *Salmon* odebrał wczora wieczorem od Hrabiego *Osalia* z *Paryża*. Jest domysł, iż ogłoszona będzie amnestya dla powstańców w *Katalonii*.

Słychać, iż dzień 1 października jest przeznaczony do wyścia wojska angielskiego z *Portugalii*, a francuzkiego z *Hiszpanii*.

Mówią, iż Pan *Zarco del Valle*, który za dawniejszych Stanów był podsekretarzem Stanu wydziału wojennego, prefektem w *Barcellona*, potem Wielkorządcą *Aragonii*, a nareszcie szefem głównego sztabu korpusu *Zayasa*, otrzymał posłuchanie u Króla Jmci, poczem Monarcha rozkazał Juncie oczyszczającej, aby przyjęła nowe dowody tego jenerała i uznała go za oczyszczonego, czego dotąd uczynić wzbraniała się.

P O R T U G A L I A.

Lisbona dnia 9 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Zdaje się, iż Królowna Rejentka już wyszła z niebezpieczeństwa.

Nie było żadnego poruszenia ze strony wojska angielskiego lub portugalskiego, któreby poruszeniu wojska obserwacyjnego hiszpańskiego odpowiadało. Jenerał *Bouverie*, dowodzący brzągą angielską, mieszka w domu Hrabiego *Subserra*, który jest przedmiotem zawistnej baczności.

Jenerał *Stubbs* w *Oporto* usiłuje gorliwie uzupełnić swoje pułki; w jednym z nich braknie jeszcze 400 ludzi.

T U R C Y A.

Stambuł dnia 25 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Przeciw zwyczajowi Turków, nawet podczas *Ramazanu* (miesiąca postu) ćwiczenia wojskowe z wielką odbywają się gorliwością; postępuje budowa koszar, uzbrajanie okrętów wojennych, i ciągle posyłane bywają posiłki do obozu *Seraskiera*. Dnia 14 b. m. ruszyły dwie kompanie artylleryi, a kilką dniami później 1,700 ludzi piechoty, pod dowództwem *Bimbazy Osmana Agi*, do *Larysy*. Dnia 21 wypłynął *Seraskier* floty *Tahir* Basza z 18 okrętami do *Gallipolis*, dla połączenia

się z oddziałem floty będącej tam pod dowództwem *Riala-Bey*.

Przed kilką dniami rozszły się tu rozmaite pogłoski, szczególnie między Grekami, podług których, w końcu zeszłego lub na początku bieżącego miesiąca, miały w okolicach *Aten* zayść krwawe walki, w skutku których nastąpiło oswobodzenie *Akropolis*. Wszystkie te pogłoski okazały się bezzasadne podług najnowszych wiadomości, odebranych tu z *Eginy* i *Poros* przez *Smyrnę*, i dochodzących do dnia 11 kwietnia. Podług tych wiadomości, w okolicach *Aten*, prócz kilku mało znaczących utarczek dnia 28 i 29 marca, aż do dnia 10 kwietnia, ani jedna ani druga strona nie uczyniła nic stanowczego, tak, iż *Powszechna gazeta Grecka* z d. 11 kwietnia, od dnia tegoż w *Poros* wychodząca, gorzko użalała się na nieczynność Greków, wynurzając obawę: iż, jeżeli wkrótce nie przedsięwzją coś skutecznego, *Akropolis*, w tym samym czasie i z tych samych przyczyn dozna losu, jakiego w roku zeszłym doznała twierdza *Missolunga*.

Zdaje się, iż istnące od dawna między obudwoma zgromadzeniami narodowemi zobopólne nieporozumienie, zostało, przez układ, którego dokładniejsze szczegóły nie są wiadome, tymczasowo w ten sposób załatwione: iż wszyscy pełnomocnicy obudwóch zgromadzeń złączyli się w *Damala* (dawniej *Troezen*) naprzeciw *Poros*, i dnia 8 kwietnia pierwsze odbyli posiedzenie. Kommissye dwie ustanowione przy zawieszeniu prac trzeciego zgromadzenia narodowego, w roku zeszłym, w *Epidauros* (które teraz w *Damala* mają bydź daley posunięte), to jest komitet rządzący i zgromadzenie narodowe, opuściły *Eginę* 30 marca. Członkowie komitetu rządzącego udali się do *Poros*, gdzie jeszcze przez kilka dni zostawali, a następnie, w odezwie wydanej do trzeciego zgromadzenia Greków, złożyli powierzone sobie dotychczas rządy. Zaraz na pierwszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego w *Troezenie*, odczytany i potwierdzony został dyplomaty dany Lordowi *Cochrane* przez kommissyę rządową, którym tenże mianowany został pierwszym admirałem i naczelnym dowódcą siły morskiej Greków. Dnia następnego, 9 kwietnia, Lord *Cochrane* sam przybył do *Troezenu*; przedstawiony został zgromadzeniu narodowemu i wykonał przysięgę wierności na powierzoną sobie godność. Słychać także o inném postanowieniu, które ma niezwłocznie wydać zgromadzenie narodowe, to jest, mianowanie przybyłego niedawno do Grecyi generała *Church* naczelnym wodzem siły lądowej; zdaje się jednak, iż środek ten znajduje przeciwności. *Powszechna gazeta Grecka* z dnia 11 kwietnia nie wspomina wcale o tym projekcie, a nawet odezwa pożegnalna kommissyi rządowej, mówiąca o Lordzie *Cochrane*, żadney o nim nie czyni wzmianki.

Podług wiadomości z *Alexandryi*, okręty wojenne budowane w *Lworno* dla Baszy Egipskiego, w pierwszych dniach kwietnia zawinęły do tamtecznego portu. Basza *Mohammed Ali*, przybył d. 7 kwietnia z *Alexandryi* do *Kairu*.

Od granic tureckich 7 maja.

(z teyże gazety.)

Rozchodzi się w *Korfu* kopia pisma Pana *Stratford Canning*, posła angielskiego w *Stambule*, do członków zgromadzenia narodowego greckiego w *Eginie*. Jest osnowy następującej:

Pera, dnia 8 lutego 1827.

Mości Panowie! W miesiącu maju r. zesz-

tego, przestaliście mi pismo, wyłane przez Prezesa i 110 członków zgromadzenia w *Epidauros*, którzy się nazwali prawem, wspólnie z duchowieństwem i dowódcami wojskowemi, pełnomocnikami narodu greckiego, żądając pośrednictwa dworu mojego, dla ukończenia teraźniejszey wojny, i upoważniając mnie do układania się i zawarcia pożądanego pokoju. Oznaymiono mi oraz, iż kommissya wasza ma polecenie znosić się ze mną względem środków pozyskania pokoju, i oparcia traktatu, mającego się wyrobić za staraniem mojem, na zasadach waszych postanowień. Następnie miło mi było donieść wam, iż Rząd mój przychylił się do propozycyi waszey, i rozkazał mi, abym przełożył Dymanowi zasady pożądanego mi przez was układu. Uwiadomiłem was także o stanowczej przyczynie, która mnie zniechęciła do wstrzymania na chwilę uskutecznienia tych rozkazów. Dziś mogę wam donieść, iż po uchyleniu zachodzących dawniej trudności, niezwłocznie przełożył Dymanowi ofiarowanie pośrednictwa rządu mojego na zasadzie żądań waszych. Nie mogę atoli ręczyć za skutek tego kroku, ani zapominać względów, do jakich mnie charakter mój i stosunki istnące podług traktatów między rządem moim a Portą, obowiązują. Dopóki nie będę mógł uwiadomić was o wypadku naszych przełożeń, spodziewam się szlachetnego ze strony waszey sposobu myślenia i wierności, z którą obywatelnie wasze wypełnicie, co jest istotnym warunkiem ofiarowanego według życzeń waszych pośrednictwa. Mam zaszczyt ponowić wam zapewnienie osobistego mego szacunku."

(podpisano) *Stratford Canning*.

— Dnia 10 —

(z teyże gazety.)

Listy z *Korfu* donoszą, iż Turcy dla braku żywności spalili *Trypolizę* i udali się do *Modon*. Wiadomość ta potrzebuje jednak potwierdzenia. Według innych doniesień, *Ibrahim* otrzymał znowu w *Morei* znaczny transport żywności i potrzeb wojennych z *Egiptu*.

Wychodząca w *Tryescie* gazeta *Observatore Triestino* pisze: „Listy z *Korfu* pod d. 20 kwietnia donoszą, iż tam niewiedzą o przedsięwzięciach Lorda *Cochrane*. List z *Zante* pod d. 9 kwietnia wystawia Grecyą za będącą w stanie nieładu, i mniema, iż powstańcy nowych doznają kłopotów. Jenerałowi *Church* trudno jest utrzymać korpus regularny; dowódcy Grecy po większej części, a mianowicie *Kolokotroni*, są mu przeciwni. Zdaje się, iż Seraskier *Mehmed Reszyd* Basza, którego Grecy mieli pokonać i podał odpędzić od *Aten*, otrzymał posłki ze *Stambułu* i ciągle zajmnie swoje stanowiska. Kapitan austriacki *Spiridione Popovich*, który przybył ze *Stambułu*, zapewnia, iż tam największa spokojność panuje. Wojsko regularne wynosi już 20,000 ludzi, z których 6000 udało się na początku marca do *Morei*. Ciągłe skarżą się bardzo na rozboje morskie Greków.

Słychać, iż Porta rozgniewana przybyciem Lorda *Cochrane* do Grecyi, usiłuje najmocniej, aby flota jej pod dowództwem niejakiego *Soleimanna* z *Alexandryi*, mogła jak najprędzej wypłynąć, i spotkać się z rzeczonym Lordem. 8 statków wojennych tureckich, to jest: 2 fregaty, 4 korwety i 2 brygi, udały się już do *Dardanellów*, a reszta, wynosząca 36 statków wojennych i wiele przewozowych, wkrótce także wyjdzie pod żagle.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca *Lipca*, zaczyna się prenumerata na drugie półroczne *Gazety Kuryera Litewskiego*. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą *Rubli sr. 7*; bez pocztu *rubli sr. 4 kop. 50*. — Kwartałowie na miejscu bez pocztu *rubli 2 kop. 25*. — Prenumerować można w *Wilnie*: w *Expedycyi Gazetniej Głównego Pocztańtu Litewskiego* i w *Redakcyi*, a w innych miastach na wszystkich *Kantorach* i *Expedycyach pocztowych*. — W tychże miejscach przyjmuje się prenumerata i na *Dziennik Wileński*, którego cena roczna z przesyłaniem pocztą *rub. 10* bez pocztu *rub. 7 kop. 50*. Nra od początku roku będą nowo prenumerującemu dostane w zupełności.

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora*. *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler*.

w Drukarni Redakcyi.

DO DATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 63.

Wilno dnia 30 Maja r. r. 1837 Roku.

Podaje się do wiadomości, że od d. 6 czer-
wca r. t. codziennie od godziny 5 do 6 po połu-
dniu, przedawać się będą w murach Uniwer-
syteckich, przez publiczną licytacją rzeczy po-
zostałe od użycia w Kościele S. Jana z przyczy-
ny jego odnawiania, a mogące się przydać do
Kościołów parafialnych.

W. Giecołd Sekr. Kol.

1 Podaje się do powszechnéj wiadomości, iż w Drukarni Połockiej XX Pijarów wychodzi z pod prassy Mszal Rzymski, według naynowszej edycyi Weneckiej przez władzę Metropolitalną Mohilewską potwierdzonej. Zawierać w sobie będzie naynowsze uroczystości świętych, festa Patronów Polskich i Szwedzkich oraz rozmaitych zakonów. Druk, jaki w tém dziele może bydź naywłaściwszy, we względzie wygody i dogodności wszystkich, będzie wyraźny i wielki, zwany tertią. Kolorem czerwonym, czyli rubro, będą drukowane miejsca właściwe. Papier na ten cel użyty jest trwały, dychtowny i czysty. Format dzieła tego jest średni, in quarto majori. Drukuje się na dwojakim papierze. Na lepszym Lubecki zwanym, oceniony jest exemplarz nieoprawny rubli as. 30, oprawny w skórę bez złota rubli as. 38, z pozłotą r. as. 42. Na papierze ordynayniéjszym bez oprawy rub. as. 26 oprawny w skórę bez złota rub. as. 34, z pozłotą 38. Ktoby życzył na Mszal takowy prenumerować, ma się zgłosić do seminarjatora tegoż XX Pijarów pod adresem Bartoszewicza. Termin prenumeraty został jeszcze przeciągnięty do pierwszego julii. Chcący nabyć to dzieło cenę jego będą mieli podwyższoną. Trzy części dzieła tego odbite, czynią nie mylną nadzieję że za cztery miesiące zupełnie ukończoném zostanie.

Dozwala się drukować. Dnia 28 maja, 1827 r.
Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka

1 Niżej podpisany z mocy Jeneralney Plenipotencyi w Imieniu JJ. OOch Michała i Franciszka Xiążąt Radziwiłłów działający, oświadczam iż Plenipotencya do rozmaitych Interesów W. Wincentemu Hryniewskiemu Adwokatowi Sądu Gł. Gubernii Mińskiej uprzednio od tychże JJOOch Xiążąt Radziwiłłów wydana, równo z datą dzisieyszą cofa się i odwołuje. Wilno. Dnia 24 maja 1827 roku. Ludwik Jankowski.

Dozwala się drukować. Dnia 28 maja 1827
roku. Cenzor Ignacy Reszka.

1. Kommissya Województwa Krakowskiego czyni wiadomo wszystkim, chęć kupowania baranów Merynosow Saskich z trzod Rządowych Kieleckich, mającym, iż na dniu 15 maja r.b. i w dniach następnych, aż do zupełnego wyprzedania, w Mieście Wojewódzkim Kielcach w Biórach Kommissyi Wojewodzkiej od godziny notey ranney, odbędzie się publiczna Licytacya, w celu sprzedania rozmaitych klass baranow dwu rocznych, wedle uczynionego sortowania w ilości sztuk 280, niemniej

owiec tegoż samego rodzaju, i gatunku w rozmaitym wieku od 2ch lat do 6ciu zostających, sztuk dwieście pięćdziesiąt w cenach przez Rząd ustanowionych, oprócz wartości przez Licytacją otrzymaney, za barana, które okrom wyborowych po jednemu licytowanych, po sztuk 4 licytowane będą, niemniej matk które po ilości sztuk 5 na licytacją wystawione zostaną, żądana będzie od pretendentów należność za wętnę po złotych pol. 18 z barana, a po zł. pol. 12 z matki ustanowiona, oraz grosz jeden od złotego od wartości zakupionego bądź barana bądź owcy dla owczarzy. Życzących sobie zatem tego nabycia, na dzień i godzinę oznaczoną zaprasza. Kielce dnia 11 kwietnia 1827.

Radca Stanu Prezes. (podpisano) Wielogłowski.

Sekretarz Jeneralny Witkowski.
Za Zgodność Witkowski
Kurkowski.

1. Na prośbę Kuratorów ś. p. Salomona Gerwiena, majstra cechu kotlarskiego i starszego małej gildy, pozostałości, do błaho szlachetnej Rady miasta Rygi o pozwolenie proclamatis ad convocandos defuncti creditores et haeredes, podano, a od teyże Rady Szlachetnemu Sadowi Sierockiemu dla expedyeyi przesłano, cytuje. i zapożywa tenże Sąd miasta Rygi każdego, kto by do pozostałości wspomnionego kotlarza Salomona Gerwiena, starszego małej gildy, jakiegokolwiek sukcesyjnę, lub z jakiegobądź innego źródła wynikać mogące pretensye rościć, albo formować niemienna, a żeby się z takowemi pretensyami, w przeciągu sześciu miesięcy, od daty przychicia publikaeyi, a najpóźniej dnia 3 septembra roku idącego w tymże Sądzie pismem meldował i tam lub w Kancelaryi swoje fundamenta crediti sub poena praeclui złożył, w przeciwnym przypadku po upływie takowego terminu, żadna pretensya przyjęta nie będzie. w czym każdy wszelkiey szkody wyrządzić się powinien. Publicatum w Ratuszu miasta Rygi dnia 3 marca roku 1827.

F. Germann Judicii pupillaris Imper. Civil.
Rig. Secretarius.

Demnach die gerichtlich bestätigten Kuratoren des Nachlasses weiß: Kupferschmiedemeisters Salomon Gervien, Ältesten der kleinen Gilde bei einem Wohl-Edlen Rathe um Nachgebung eines Proclamatiss ad convocandos creditores et haeredes defuncti gebeten, und ihnen solches auch nachgegeben, dieselben aber zu dessen Bewirkung und Ausfertigung an ein edles Woi-engericht verwiesen worden, als werden von einem edlen Woi-engerichte alle und jede welche an den Nachlaß weiß: Kupferschmiedemeisters Salomon Gervien, Ältesten der kleinen Gilde einige Erb-Ansprüche oder Anforderungen haben möchten, hiermit aufgefordert, sich innerhalb sechs Monaten, a dato dieses affigirten Proclamatiss und spätestens den 3. September dieses Jahrs, sub poena praclusi bei einem Edlen Waisengerichte oder desselben Cancellen zu melden und daselbst ihre Fundamenta crediti zu exhibiren, Wiedrigensfalls selbige nach Expiration sothanen termin praefixi mit ihren Angaben nicht weiter gehört, noch admittirt sondern nur facto pracludirt seyn sollen. Worauf sich alle und jede zu richten, vor Schaden und Nachtheil aber zu hüthen haben. Publicatum Riga Rathhaus den 3. März 1827.

J. Germann Jud. Pupil. Civ. Imp. Rig. Secr.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego
Rządu. Z odhitych, w tym Rządzie, na oddanie
od 1 kwietnia przeszłego 1826 roku kroczanego
w mieście Wilnie poboru, publicznych targow w

czteroletnią tenutę, artykuł ze rzniecia ptastwa na koszer został przy wileńskich żydach Jochelsonie i Isersonie za opłatą na rok po 3760 rub., srebr.; lecz z przyczyny nieakuratnego wnoszenia przez nich odkupney wyżej pomienioney summy, od dalszey tenuty ciż Jochelson i Iserson zostali oddaleni; a dla odhycia targow na oddanie tego artykułu do upływu zakreślonego czteroletniego terminu, w arendowną tenutę, naznaczono terminy iszy 21, 2gi 22, a 3ci ostateczny 23 następującego czerwca; zaleń życzący należec do targow, zechcą przybyc do tego Rządu na wyżej wyrażone terminy z równymi i dostatecznymi kaucyami. Dnia 21 maja 1827 roku.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Milanowski.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, za niedoimkę liczącą się na zmarłym Szambelanie Tołoczce z utrzymywania akcyznych poborow, będzie się przedawać położony w mieście Minsku na Franciszkańskiej ulicy tego Tołoczki murowany, dwupiętrowy, stary, roynujący się ze sklepami na dole, dom, z ziemią i fraktowemi drzewami, oceniony w proporeji przed roynowaniem się 12,000 rubli, mogący po zreparowaniu przynieść rocznego dochodu 5,000 rubli, z przybudowaniami, jakoto: izbą ludzką, stajnią, wozownią, lodownią i studnią drewnianemi, ocenionemi w tymże czasie 582 ruble, z ruchomością składającą się z mebli, ocenioną 764 rubli 75 kop.; i z dwoma murowanemi jednopiętrowemi skrzydłami ocenionemi 6,000 rubli; jakowego domu z altynencyami z przyczyny zruynowania się jego, zrobioną ocenę i inwentarz, z pokazaniem rzeczywistej wartości w terażniejszym jego położeniu, która wartość wynosi teraz 2,500 rubli assygnacyami. Zaleń życzący kupic wyżej pomieniony dom, z przybudowaniami, skrzydłami i ruchomością, zechcą przybyc do tego Rządu do targow na terminy: iszy za miesiąc, 2gi we dwa, a 3ci we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia w St. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 20 maja 1827 roku.

Sowietnik Demian Czerniajew.
Wobowiażku Naczelnika Stołu Ignacy Łaski.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski za Remissą Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu na dopełnienie satysfakcyi wierzycielom i pretensorom JW. Michała Giełguda Marszałka Nadwor. Lit. wyznaczony, na dniu 9 terażn. miesiąca maju do dóbr Zamku Poniewuńskiego w Powiecie Rosieńskim położonych, na rozsądzenie porażonej sobie sprawy zechawszy; termin do wzięcia teyże sprawy w oczewistą namowę dzień 27 miesiąca czerwca terażn. roku przesuńczy; iżby więc interesowane strony ze swojemi stosunkami do Sądu minieyszego przychodzily; przez trzykrotną awizacyą one zawiadamiając; że na niestawiających skutki ammissyi rozciągnie zastrzega. Dat. roku 1827 maja 18 dnia.

Prezydent Ziem. Telszewski i Kawaler Jan Jankowski.

Konstanty Masłowski Prezydent Ziem. Zawil. Exdywizor.

Adam Strawiński Pisarz Ziemski Trocki Exdywizor.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu uwiadamia się successorow zmarłego Mińskiego powiatu obywatela Hrabiego Jana Sierakowskiego (jeżeli się ci gdzie znajdują) o rozciągającej się zo

strony Kommissyi Najwyżey potwierdzoney dla urzędzenia Radziwiłłowskich interesow, na sumę 50,800 złotych do pozostałey po śmierci Hrabiego Sierakowskiego majątności pretensyi; z tém, aby oni z dowodami, tak na prawo do sukcesyi jako też i co do Radziwiłłowskiej pretensyi (jeżeli takowa u nich się znajduje) przybyli do Radziwiłłowskiej Kommissyi, a osobno dla odebrania w sukcesyi tego, co po zaspokojeniu Radziwiłłowskiej pretensyi, albo po jej znikczemieniu zostawać się będzie, do Mińskiego Ziemskiego Powiatowego Sądu, w prawnym terminie. Dnia 16 maja 1827 roku.

Sowietnik Jan Czmychow.
Sekretarz F. Arcimowicz.
Naczelnik Stołu Jan Hulakín.

Dyrekcya instytutu kąpielnego w mieście Ragnit, Departamencie Gumbińskim, Prusach wschodnich, ma honor doniesc Prześwietney Publiczności, mianowicie oscienney Gubernii Wileńskiej, iż w roku przeszłym w rzeczonym mieście Ragnit, położonym o milę od miasta Tylży, nad rzeką Niemnem, urządzony został obszerny i Publiczny Instytut wiele użytecznych kąpeli różnych wod mineralnych sztucznych i zielnych jakie są: Siarczano-parowe i inne Siarczane, jako też Rossyysko-parowe, do których należą tak nazwana kąpiel kapalna (Trosbad) rurowa czyli Douge Bad: (gdzie przez ogrzane rury ciepła woda się leje, wyłącznie na cierpiącą część ciała ludzkiego;) i Sztur-Bad. Nader zachwycające położenie miasta, mianowicie przyjemnego i gustownego ogrodu, w którym wystawione są abudowania łazienne i konwersacyyne, niezawodnie nie niezostawiając do życzenia, tak skutecznie użytym zostało, iż we względzie używania świeżego powietrza i innych wygod, na niczem niebrakując, przybywające osoby, potrzebując, oświeconosc użatmionych lekarzy, taniosc utrzymania i mieszkań, tak w zabudowaniach instytutu, jako też podług życzenia w mieście, i towarzyszne zabawy przez bliskość wesołego miasta Tylży ożywione, polecają instytut w mowie będący Szanownym Obywatelom pograńiecznym pobliskich powiatów Cesarstwa Rossyjskiego i Królestwa polskiego, mianowicie chcącym dla ratowania zdrowia oszczędzić trudności i koszta, większey podróży do wod odleglejszych. Pod Adressem Dyrekcyi przyjmują się w listach frankowanych, i punktualnie uskutecznione będą obstalunki na mieszkania.

To doniesienie dozwała się drukować. Dnia 26 maja 1827 roku. Cenzor Ignacy Reszka.

3 O przybyłym z Miasta Derptu garncarzu Alexandrze Michajłowie Luninie, u którego są do przedania rozmaite plany sztucznych pieców, takoz do stawiania kuchni angielskich, życzący mogą się dowiedziec w domu JW. Pułstowskiego na Wielkiej ulicy pod N. 76. Zabawi tylko do 1go lipca.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet
Obserwacye meteorologi- czne.	d. 28 godz. 3 wiecz.	27 cal. 90 lin.	+ 22,75 stopni	Poludniowy	Pochmurno
	d. 29 — — —	27 — 93 —	+ 23,5 — —	Zachodni	Upał
	d. 30 godz. 5 zrana.	27 — 10,5 —	+ 14,25 — —	Poludniowy	Pogoda